



"Rolnik szuka żony" TVP. Agnieszka z Biskupca czytała listy kandydatów [ZOBACZ ZDJĘCIA I WIDEO]

data aktualizacji: 2023.09.18



Poezje, czułe słówka... "Nie tędy droga do mojego serca!" - śmiała się Agnieszka z pobliskiego Biskupca po lekturze listów, które dotarły do niej od kandydatów w programie "Rolnik szuka żony". 40-letnia rolniczka i przedsiębiorczyni z sąsiedniej gminy odnosiła się do nich z uśmiechem i szczerze. Internauci odebrali ją jako osobę wymagającą, ale z poczuciem humoru.

~~galeriaspc~~8683~~

Agnieszka z Biskupca szuka miłości w programie "Rolnik szuka żony" TVP. To zapracowana kobieta sukcesu.

- Samodzielnie gospodaruje na 17 hektarach, hoduje konie, prowadzi ośrodek jeździecki, hotel i restaurację - przybliży jej sylwetkę produkcja programu. - Lubi jazdę konną, na rowerze i nartach, spacer, podróże, dobre książki i ciekawe filmy. W programie poszukuje wysokiego mężczyzny w wieku 35-47 lat, z

uporządkowanym życiem zawodowym, poczuciem humoru, dystansem do siebie i cierpliwością do niej.

To telewizyjna wizytówka, a jak Agnieszka zaprezentowała się widzom podczas pierwszego odcinka nowej serii, wyemitowanego przez Telewizję Publiczną w niedzielę, 17 września? Otworzyła się, mówiąc o swoich dotychczasowych doświadczeniach i marzeniach na przyszłość.

- Jest to niebywałe wyjście z mojej strefy komfortu - przyznała przed kamerą TVP. **- Ale pora wreszcie zrobić coś dla siebie. Mam nadzieję, że ta przygoda zmieni moje życie** - dodała, ujawniając, że bardzo pragnie rodziny, dzieci. **- Zatraciłam się w pracy** - mówiła o swoim dotychczasowym życiu rolniczka, dodając, że w poprzednich związkach często poddawała się po pierwszych trudnościach, bo zwyczajnie nie miała czasu zająć się rozwiązywaniem tych problemów.

Dziś szuka mężczyzny rodzinnego, opiekuńczego.

- Chciałbym się w końcu poczuć dla kogoś wystarczająca - zwierzyła się Marcie Manowskiej, którą poruszyło to wyznanie.

A jak było z listami? Agnieszka wykazała się poczuciem humoru, komentując niektóre z nich.

- "Te czarne jak węgielki, błyszczące jak diamenty oczy uwiodły mnie..." O Jezu... - czytała i komentowała. **- Gdzie tam czarne? Ja mam brązowe. "Teraz w dalszą drogę musimy wyruszyć wspólnie, na co bardzo czekam"** - zadeklarował kandydat, co Agnieszka skwitowała: **No, wyruszymy osobno.**

"Oczarowałaś mnie swoim blaskiem, bardziej niż cekinowa suknia" - ten komplement także nie zrobił wrażenia na kobiecie.

- To takie mydlenie oczu. "Lśniesz jak miliony monet"... Nie tędy droga do mego serca! - śmiała się później, komentując listy przed kamerą.

Także co do wieku Agnieszka była szczera. "Oj, Zdzisiu", powiedziała o Zdzisławie w wieku 52 lat, który do niej napisał.

Na koniec Agnieszka przyznała, że wybrała "bardzo wąskie grono osób, które ją zainteresowały". Sylwetki tych panów są na razie trzymane przez produkcję programu w tajemnicy - o kandydatach, którzy zrobili na 40-latce z Biskupca dobre pierwsze wrażenie, powinniśmy dowiedzieć się więcej za tydzień.

Red. kontakt@infoilawa.pl.

Zdjęcia, wideo: materiały programu "Rolnik szuka żony" TVP.

Agnieszka wykazała się poczuciem humoru, komentując niektóre listy.



Źródło:

<https://www.infoilawa.pl/aktualnosci/item/72026-rolnik-szuka-zony-tvp-agnieszka-z-biskupca-czytala-listy-kandydatow-zobacz-zdjecia-i-wideo>